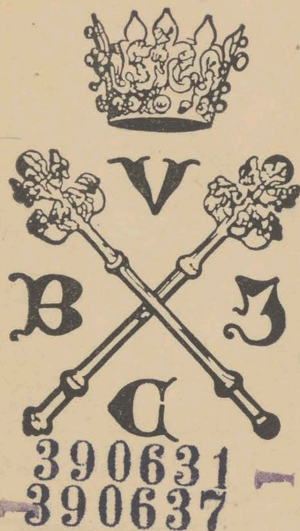



V
B J
C
390631
390637
Mag. St. Dr. I

DEKLARACYA

Wolność y niepodległość Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey Polskiey wzbudzała zawsze we wszystkich iey Sąsiadach pilną o nią troskliwość. Nayaśnieysza Jmperatorowa całey Rusi, którą łączyli ieszcze do tego aktualne y formalne z Rzecząpospolitą związki, tym szczegulniey ieszcze znała się być obowiązaną, mieć pilne baczenie na nieskażone zachowanie tych dwóch drogich własności, które składaią iey polityczną istotę.

Ta to stateczna y wspaniała o to troskliwość Nayiaśnieyszey Jmperarotowy pochodząca równie z miłości porządku y sprawiedliwości, iako też z iey dobrey chęci y życzenia, dla tego Narodu, którego y iednakowość pierwiastkowego początku, y ięzyk, y tyle innych naturalnych związków z narodem któremu panuie, czynią go miłym w iey oczach, niedogodna zapewne była ambicyi y duchowi panowania tych, którzy

niekontenci z tey części władzy, którą Prawa Kraiowe im nadali, szukali iey rozszerzenia z zgwałceniem tychże Praw Kraiowych. W tym widoku nic nie zaniedbali z iedney ſtrony, czymby mogli Nayiaśnieyszey Jmperatorowey chęć oſtudzić czynnego baczenia na całość Praw y Prerogatyw zacnego Narodu Polſkiego, z drugiey, czymby oczernić czyſtość y dobroczynność iey zamiarów, wyſtawiaiąc ie we wszyſtkich zdarzeniach w tym znaczeniu, które wcale przeciwnym było iey intencyom. Y w tym celu potrafili zdradnie Akt, przez któren Roſſya gwarantuie Prawa y Konſtytucye prawne tego Narodu, wyſtawić y wytłumaczyć iako ciężące y obelżywe iarzmo, kiedy naypotężnieysze Państwa, a między innemi Jmperium Niemieckie, nietylko nie odrzucały nigdy podobnych gwarancyi, ale o nich ſadzili, ſtarali ſię, y ie przyimowały, iako fundament naymocnieyszy ich własności, y ich niepodległości. Przekonywa wſzakże o tym doſtateczniey, niż wſzyſtkie argumenta świeże zdarzenie, ile takowa gwarancya może być ſkuteczną y potrzebną, y że bez niey Rzeczpo-

ſpolita uległszy pod ciosami domowych ſwych nieprzyiacioł, nie miałaby ku swemu dzwignieniu ſię, do wdania ſię Nayiaśnieyszey Jmperatorowy innych tytułów, iak tylko ſamą iey przyiażń y ſamą iey wspaniałość.

Ośmieleni iednakże, że ſię im udało tylu omamieniami y rozſiewanemi fałszywemi maxymami ułudzić iakąś część Narodu, ci, którzy zamyślali oddawna podbicie y zniszczenie iego zadawnioney wolności, nie czekali tylko pomyślnego momentu, do wykonania ſwych okropnych zamyſłów, iakoż rozumieli go znaleść w czaſie dwóch woien, któremi Roſſya była za razem napaſtowaną. W tym tedy ſamym czaſie Seym ſię zgromadził w Warszawie. Jnſtrukcye wszyſtkich Woiewództw dane ſwoim Poſłom, chciały go mieć wolnym y ordynaryinym, znagła przemienił on ſię w Konfederacki, bez żadney przyczyny, ani znaney, ani pozorney. Akt Konfederacyi gdy zoſtał ogłoszonym, zawierał w ſobie prace y obiekta, któremi ſię miał Seym zatrudniać, pryncypalne być miały. Utrzymanie Rządu wolnego Republikantſkiego, utrzymanie

Magiſtratur w ich urzędowaniu y karbach, y utrzymanie własności Obywatelów. Niechże sam Naród Polſki ſądzi, iak daleko Seym oddalił ſię od tych obiektów, ktore podał zauſaniu publicznemu, przez działanie poźnieysze dyametralnie przeciwne pierwszym.

Nie wchodząc tu w wyszczególnienie wszyſtkich nieprawości, y wszyſtkich nadwerężenia praw y całości Rzeczypospolitey, które ten Seym Konfederacki, a raczey Partya w nim panująca ſobie pozwoliła, dosyć ieſt powiedzieć, że przywłaszczywszy, zmieszawszy, y wcieliwszy w ſiebie wszyſtkie władze, których połączenie w iednym ręku nie zgadza ſię nigdy z prawidłami Republikantſkiemi, użył sposobem nayokrutnieyszym na złe każdey z tych władzy, przedłużył przeciąg swoiey trwałości więcey do pułczwarta roku przeciąg, którego przykładu w dzieiach Polſkich niemasz, a nakoniec ukoronował wszyſtkie swe smutne zamiary, obaleniem aż do fundamentów w dniu iednym 3. Maia Roku 1791. całego gmachu Rządu, pod którym Rzeczpospolita w pomyślności tyle wieków trwała, a

na iego zwaliſkach powſtała Monarchia, która w ſwych nowych Prawach, przez które ſtarano ią ſię niby ograniczyć, nie pokazuie tylko iednych drugim przeciwieńſtwo, nieſtosowność z dawnemi, y ich niedoſtateczność ze wszech miar zupełną, nie zoſtawia nawet Polakom prożnego wyobrażenia tey wolności, y tych Prerogatyw, o które oni zawsze naytroſkliwſi byli. Tron Polſki z Elekcyinego w dziedziczny przemieniono, y te Prawo, które mądrość ich przodków dyktowała, y które zabrania za życia Króla, zamyślać o obraniu iego Naſtępcy, było równie zuchwale zgwałcone iak wszyſtkie inne, które zapewniały trwałość nieuſtaiącą Rzeczypospolitey. Sposoby, których użyto do dopełnienia tyłu narzuceń, charakteryzowały ich gwałtowności, dnia Rewolucyi, Zamek y Jzba Seymowa, napełnione były poſpólſtwem Warszawy, wprowadzono do niey lud uzbroiony, wytoczono z Arſenału Armaty, Regiment Artyleryi, y Gwardye Litewſkie zgromadzono do wsparcia pospólſtwa, zapalczywość iego pobudzono przeciwko osobom, których ſię lękano oppozycyi, wielu Posłom,

którzy trwali w patryotycznych ſwych ſentymentach, grożono utratą życia. Suchorzewſki Poseł Kaliſki, czółgaiąc ſię z pokorą do Tronu, aby przypomnia Królowi świętość iego przyſiąg, które wykonał na Pacta Conventa, na ten węzeł święty y niemogący być rozwiązanym, który go złączył z Narodem, był niemiłoſiernie nogami tłóczony, z wzgardą ſwego nieſkażonego charakteru Reprezentanta Narodu, y z zgorszeniem każdego Polaka, który ieszcze zupełnie nie utracił uczucia ſwego honoru, y ſwoiey wolności. Y też to Rewolucyą tym ſposobem udziałaną, ſtaraią ſię iey naczelnicy udać za żądze y chęć wolną y zgodną Narodu.

Ale nie dosyć im było na tylu wewnętrznych klęſkach, ktore swey nieszczęśliwey przynieśli Oyczyznie, ſtarali ſię ieszcze uſilnie o to, aby na nią y zewnątrz sprowadzić, wprowadzaiąc ią w zatargi, a nawet w otwartą woynę z Roſſyą, dawną swą Aliantką, y nayłepszą y nayſtatecznieyszą przyiaciołką Rzeczypospolitey y Narodu Polſkiego; sama tylko wielkomyślność Imperatorowey, a nadewszyſtko to, tą

sprawiedliwość i doſkonałość ieyświatła, którym rozeznać umie intencye intrygi od intencyi generalnych, mogła wſtrzymać te oſtateczności, do których uſtawicznie pobudzaną była. Wyłuszczenie zebrane czynności odkryie iaśnie prawde tego wniesienia.

Przy deklaracyi woyny, którą Porta Ottomańſka Rossyi wypowiedziała, Poseł wielki Imperatorowy oddał notę Miniſtrom Rzeczypospolitey, w czasie między Seymowym uprzedzaiąc ich o przechodzie woyſk Rossyiſkich przez Kraie Polſkie, y proponuiąc w pobliżſzych lokacyi tych woyſk Woiewodtwach, Kommissarzy, z ktoremiby można ułożyć się względem płacy y przysposobienia żywności y furażow, ſtało się urządzenie y ułożenie przyiacielſkie z dobrem ſtron obydwoch, mimo burzącey się nieprzyiazności, którą iuż poſtrzegać można było. Ale iak tylkoSeym ſię uformował, y iak tylko Proiekt zatracenia Rzeczypospolitey zaczynaiąc ſię iaśniey okazywać, wszyſtkie zaſtanowienia ſię nad zachowaniem swey wewnętrzney y zewnętrzney spokoyności przeważył, tak zaraz nie tylko

zaczęto nayżywiey nalegać, aby woyſka Rossyiſkie nie wyłączaiąc nawet małey liczby tych, które uformowanych pilnowały magazynow,' natychmiaſt z granic Polſkich uſtąpili, ale nadto wzniecano wszyſtkie sposoby przeszkod, do uprowidowania ſię woyſk w potrzebną żywność, nie pozwalaiąc założenia nowych Magazynow, y nalegaiąc o to, aby dawne przenieſione były za granice Rzeczypospolitey: z tego powodu KommissyaSkarbowa oświadczyła sprzeciwiaiące ſię wszelkiey ſluszności żądanie, aby cło od tychże Magazynow wiezionych zagranice na Dnieſtrze opłacane było od tych Magazynow, które z takim kosztem Rossyi, y z takiemi pożytkami właścicielow Polſkich ſkupowane były. Podobne kroki nie odpowiadaią tym względom, które sobie winny dwa ſąſiedzkie Pańſtwa, złączone nadto węzłami przyiaźni y sprzymierzeńſtwa. Uciemieżęnia wszelkiego rodzaiu, które wyrządzano poddanym Imperatorowy, były tak daleko posunięte, że niektórzy z nich znayduiący ſię w Pańſtwach Rzeczypoſpolitey za ſwoim handlem który na wierze Traktatow y Prawa Na-

rodow prowadzili, oſkarżeni złośliwie byli, iakoby pobudzali Mieszkańcow Kraiowych do buntu. Pod tym pretextem zabierani byli y osadzeni w więzieniach, Sędziowie wyznaczeni do ich Sądu, nie znayduiąc żadnego sladu wyſtępku, ktory im zadawano, męczyć ich na wymuszenie z nich wyznania mniemaney winy przedſięwzięli, y tym sposobem wymuſiwszy wyznanie, pełni okrucieſtwa, wſkazali ich na karę, która nie ludzko wypełnić dopuścili. Ten pierwszy krok nie sprawiedliwości, nieludzkości y okrucieństwa, otworzył drogę inkwizycyom wszelkiego rodzaiu, które przyciſkali naywięcey Obywtetelow tych Prowincyi, gdzie wyznaią obrządek Religii prawowiernej Greckiey nieziednoczoney. Biſkup Pereieſławſki y Opat Słucki chociaż poddany Imperatorowey, zoſtał rownie ofiarą tego prześladowania, mimo znakomitego ſtopnia, który w Duchowieńſtwie posiadaią, mimo czystości obyczaiow y surowości iego prawideł, o wyſtępki (ktore ſtwarzać w każdym momencie złośliwości y chęci pragnącey zamieſzania, potrzeba było) był oczerniony,

poymany i zaprowadzony do Warszawy, gdzie go dotąd w ciężkiey trzymaią niewoli. Prawa Narodu nie były świątobliwiey zachowane względem Miniſtrow Jmperatorowy w ſamey Stolicy Państwa; gdy ich kaplica, ktòra zdaie ſię ſkładać część ich pałacu w którym mieszkaią, y ktòra przez Herby Imperium Rossyiſkiego zewnątrz na niey przybite, iaśnie pokazuie, że ieſt mieyscem uprzywilciowanym, zgwałconą była, y żołnierz Polſki napadłszy na nią, gwałtem z niey wyrwał iednego z należących do obrządku tey kaplicy, dla ſtawienia go bez żadney przyczyny przed Sądem, do którego całe nie należał. Sprawiedliwość, o którą Miniſtrowie Rossyiscy w tym razie dopominali ſię, była pod błahemi odmowiona im przyczynami, y iednym ſłowem nietylko wszyſtkie Traktaty nayuroczystsze które wiążą Royssyą z Polſką zgwałcone były y przeſtąpione w punktach naywiększey wagi, ale nad to zawziętość swoią do tego posunięto, że wysłano Extraordynaryine Poselſtwo do Porty, w woynie otwartey na ów czas będącey z Rossyą, ofiaruiąc iey

przymierze zaczepne, wymierzone iedynie przeciwko Rossyi, czego Archiwa Korrespondencyi Miniſterialnych Gabinetu Warszawſkiego dowody iasne pokażą. Uszanowanie nawet winne osobie y doſtoieńſtwu tak znakomitemu Imperatorowy, zachowano nie było w głoſach, które na Seſſyach mówiono Seymowych, y zamiaſt poſkromienia, iak należało tych płochych nieprzyzwoitości, ośmielane y chwalone były przez naczelników partyi, która wywróciła Prawa y Rząd Rzeczypospolitey.

Naymnieysza z tych uraz, nie wymieniaiąc tych, które ſię opuszczaią, aby nieprzedłużać ich wywodu, ieſt doſtateczną dla uſprawiedliwienia przed Bogiem y obcemi Mocarſtwami kroku, któryby przedſięwzięła Nayiaśnieyſza Jmperatorowa, dla pozyſkania nayświetnieyszey ſatysfakcyi, ale bynaymniey nie w tey myśli ie wyſtawić zamyśla. Sprawiedliwość iey wrodzona nie pozwala iey połączać cały Narod Polſki, z iedną z tych iego częścią, która zaufanie iego uięła sobie y zdradziła, y owszem przeciwnie, przekonana ieſt u

ſiebie naymocniey, że większa iego liczba nie należy w żadnym ſpoſobie do tego wszyſtkiego, co udziałano w Warszawie przeciwko niey y Rzeczypospolitey icy dawney przyiaciołce. Nayiaśnieyſza Imperatorowa gotowa ieſt poświęcić swoy gniew sprawiedliwy ktòren czuć winna nadziei, ktora czuley odpowiada iey ſentymentom wspaniałym y pragnącym pokoiu, że te wſzyſtkie urażaiące ią kroki, uyrzy poprawione przez zgromadzenie nowego Seymu wiernieyszego swoim Inſtrukcyom y prawom Kardynalnym y niewzruszonym Kraiowym, niżeli był teraznieyszy, który, zgwałciwszy ie wszyſtkie naywidoczniey, ſwoią własną nielegalnością wszyſtkie swoie naznaczył czynności, ktorych ſię dopuścił, z pogardą Praw wszyſtkich.

Ale ieżeli Nayiasnieysza Jmperatorowa niechce ſłuchać głosu własnych swych uraz, niemoże iednakże bydź nie czułą na głos zażaleń, z ktoremi do niey ſię udała wielka liczba Polakow, między ktoremi znayduie ſię wielu rownie znakomitych przez ſwe urodzenie i ſtopień ktoren poſiadaią w Rze-

czypospolitey, iak przez swe cnoty patriotyczne, i sposobność służenia swemu Kraiewi. Zapaleni gorliwością czystą i chwalebną ratunku swoiey Oyczyzny y odzyskania dawney wolności y niepodległości, złączyli się z sobą ku zdziałaniu prawney Konfederacyi, iako szczegolnego y skutecznego lekarstwa, przeciwko nieszczęśliwościom ktore Warszawska Konfederacya nieprawna, y moc sobie nad prawa przywłaszczaiąca, pogrążyła Narod. Ządali na ten koniec wsparcia y pomocy Jmperatorowey, ktora przyrzekła im pierwsze y drugie, będąc powodowaną do tego sentymentami przyiazni y naylepszey chęci dla Rzeczypospolitey, dopełniaiąc naymocniey wszystkich względem niey Traktatow.

Dla uskutecznienia więc tych przyrzeczeń, rozkazała Nayiasnieysza Jmperatorowa, części iedney swych woysk wniyść w KraieRzeczypospolitey, wchodzą one, iako przyiazni, dla uskutecznienia wspolnie dzieła odrodzenia się Rzeczypospolitey w swoie Prawa y Prerogatywy. Wszyscy ci, ktorzy ie za takich uznaią, doświadczą, oprocz

zapomnienia zupełnego przeszłych uraź wszyſtkiey pomocy, beśpieczeńſtwa dla swych osob, y utwierdzenia w swoich własnościach; Nayiaśnieysza Jmperatorowa podchlebia sobie, że każdy dobry Polak, kochaiący prawdziwie swoią Oyczyznę, będzie umiał cenić zamiary Nayiaśnieyszey Jmperatorowy, y przekonać ſię u ſiebie, łączyć ſię sercem y duszą z wspaniałemy iey uſiłowaniami, ktore użyte bądą w społnym porozumieniu ſię z prawdziwemi Patriotami dla przywrocenia Rzeczypospolitey Jey wolności, Prerogatyw y Praw, ktore pretendowana Konſtytucya 3. Maia iey wydarła, ieſt to ſłużyć własnemu Dobru y intereſſowi. Jeżeli ieſt kto takowy, ktoryby rozumiał bydź powinnością, wahać ſię z przyczyny przyſięgi ktorą, albo błąd wykonać dopuścił, albo ſiła y ułudzenie wymogły, niech ſię nad tym zaſtanowią, że ta tylko przyſięga ieſt Swiętą y prawdziwą ktora ich wiąże utrzymywać y bronić swym życiem Rząd wolny y Republikantſki, w ktorym ſię urodzili, y że powtorzyć dawne przyſiegi. ieſt iedyny sposob nadgrodzić krzywoprzyſięſtwo, ktore swieże

popełnili. Ale ieżeli są tacy, ktorzy zaślepieni uporem w swych przewrotnych prawidłach, w ktore siebie wplątać dozwolili, przeciwić się będą chęciom dobroczynnym Jmperatorowy y chęciom Patryotycznym ich wspoł-obywatelow, ci niech nieszczęściow y surowości ktorey się exponuią, na samych siebie winę kładą, tym sprawiedliwiey, gdy od nich samych zależało uniknąć ich, przez prędki szczery żal y poprawę.

Nizey podpisany Poseł extraordynaryiny y Minister Pełnomocny, maiący zlecenie donieść o takowych zleceniach Nayiaśnieyszey Jmperatorowy, o sprawiedliwych pobudkach, ktore ią do tego determinowały, ma oraz zlecenie wezwać y zaprosić zacny Narod Polski, aby całe swoie zaufanie bezpiecznie złożył w wspaniałości y nieinteressowaniu, ktore powoduią kroki Nayiaśnieyszey Jmperatorowy, y ktore wzbudzaią w niey nayżywsze pragnienie widzieć w krótce utwierdzoną w swoich fundamentach Rzeczpospolitą, przez mądre mocy rownoważność, iako naypewnieyszy sposob trwałości, iey spokoy-

ności wewnętrzney, y związkow dobrego Sąsiedztwa y zgody z wszystkiemi swemi Sąsiadami. Dana w Warszawie Maia $\frac{7}{18}$ dnia 1792. Roku.

Na Oryginale podpisano.

Jakob Bulhakow.




DE LA
BIBLIOTHEQUE
DE MR. LE PR.
ALEXANDRE
LUBOMIRSKI